

## Wyrok z dnia 24 października 2003 r., III CKN 454/01

**Szkoda wyrządzona przy użyciu urządzeń młyna wykorzystywanego do prowadzenia przez rolnika działalności gospodarczej jest objęta ochroną ubezpieczeniową na podstawie przepisu § 9 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 1993 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego (Dz.U. Nr 134, poz. 653 ze zm.), jeżeli w chwili jej wyrządzenia młyn był wykorzystywany wyłącznie dla potrzeb gospodarstwa rolnego tego rolnika.**

*Sędzia SN Józef Frąckowiak (przewodniczący)*

*Sędzia SN Irena Gromska-Szuster*

*Sędzia SN Zbigniew Strus (sprawozdawca)*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Andrzeja N. przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A., Inspektoratowi w K. o zapłatę, po rozpoznaniu w Izbie Cywilnej w dniu 24 października 2003 r. na rozprawie kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 lipca 2001 r.

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Lublinie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu w instancji kasacyjnej.

### Uzasadnienie

Powód doznał obrażeń ciała (utruty prawego ramienia) w dniu 19 listopada 1999 r. w młynie prowadzonym przez jego ojca będącego rolnikiem, domagał się zatem zasądzenia zadośćuczynienia i renty wyrównawczej od ubezpieczyciela, powołując się na obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Pozwany Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A. wnosił o oddalenie powództwa, wywodząc, że szkoda nie wynikała z prowadzenia gospodarstwa

rolnego, lecz z prowadzenia przez rolnika – właściciela młyna działalności gospodarczej przy wykorzystaniu urządzeń poruszanych siłami przyrody.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo, stwierdzając brak związku między prowadzeniem gospodarstwa rolnego a zdarzeniem, które doprowadziło do szkody.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda i przytoczył w uzasadnieniu bezsporne okoliczności faktyczne, z których wynika, że Zdzisław N. (ojciec powoda) w chwili wypadku prowadził gospodarstwo rolne o powierzchni 14,12 ha oraz młyn z zarejestrowaną działalnością gospodarczą. Podlegał ubezpieczeniu na warunkach określonych w przepisach rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 grudnia 1993 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego (Dz.U. Nr 134, poz. 653 ze zm. – dalej: "rozporządzenie"). Wypadek nastąpił w chwili mielenia – przy pomocy powoda – zboża na paszę dla potrzeb własnego gospodarstwa Zdzisława N.

Ustosunkowując się do zagadnienia, czy mielenie własnego zboża w młynie należącym do rolnika jest prowadzeniem gospodarstwa rolnego, Sąd Apelacyjny przychylił się do poglądu Sądu Okręgowego, że młyn nie jest elementem istotnym dla bytu gospodarstwa rolnego w rozumieniu art. 55<sup>3</sup> k.c. i nie może być traktowany jako integralna jego część. Z tej przyczyny prowadzenie młyna nie podlega ochronie ubezpieczeniowej udzielanej szkodom wyrządzonym w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Powód zaskarżył kasacją wyrok Sądu drugiej instancji, przytaczając w ramach pierwszej podstawy naruszenie przepisów § 9 rozporządzenia w związku z art. 415 k.c. i wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 6 ust. 2 obowiązującej w chwili wypadku ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm.), ogólne warunki ubezpieczenia określają m.in. przedmiot i zakres ubezpieczenia oraz prawa i obowiązki stron umowy. Wydane z upoważnienia zawartego w art. 5 ust. 1 tej ustawy rozporządzenie zawierające ogólne warunki obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rolników z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, stanowi w § 9, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przysługuje odszkodowanie, jeżeli rolnik lub osoba pracująca w jego gospodarstwie rolnym są zobowiązani do odszkodowania za

wyrządzoną w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego czynem niedozwolonym szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też polegającą na utracie, zniszczeniu lub uszkodzeniu mienia. Ponieważ ogólne warunki ubezpieczenia będącego przedmiotem rozpoznawanej sprawy są określone w akcie normatywnym, o wyniku sprawy decyduje wykładnia § 9 i dopuszczalność podciągnięcia pod ten przepis ustalonego stanu faktycznego.

Trafnie Sąd Apelacyjny nie poprzestał na definicji gospodarstwa rolnego zawartej w § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia, lecz odwołał się do art. 55<sup>3</sup> k.c., skoro przepisy rozporządzenia ograniczają się do określenia niezbędnego składnika, tj. nieruchomości. Takie pojmowanie gospodarstwa byłoby anachronizmem nie odpowiadającym rzeczywistości gospodarczej, w której gospodarstwo rolne charakteryzuje się głównie działalnością wytwórczą w dziedzinie upraw i hodowli. W § 2 ust. 1 rozporządzenia znajduje to pewne odbicie, gdy mowa o związku nieruchomości z prowadzeniem gospodarstwa, co oznacza wytwórczość rolniczą w aspekcie organizacyjnym i wykonawczym. Wymaga ona stosowania różnych urządzeń, niejednokrotnie o dużym stopniu zmechanizowania i specjalizacji. Są to np. mieszalnie pasz, chłodnie, kombajny oraz prostsze maszyny i urządzenia do m. in. do transportu, młócenia i mielenia zboża, rozdrabniania pasz itd.

Posługiwanie się wymienionymi urządzeniami pozostaje w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego, jeżeli skutek ich użycia znajduje się w dostatecznie bliskim związku z zasadniczym celem gospodarstwa, tj. uprawą roślin lub hodowlą we wszystkich fazach tej działalności i w fazie zbytu produktów. W związku z odwołaniem się Sądu orzekającego do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1985 r., IV CR 49/85 (OSNCP 1985, nr 12, poz. 200) należy zwrócić uwagę na nieadekwatność tego przykładu ze względu na odmienny stan faktyczny, produkcja cegły nie pozostaje bowiem w tak bliskim związku z prowadzeniem gospodarstwa jak przygotowywanie paszy dla zwierząt.

Według ustaleń stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, „wypadek ubezpieczeniowy” nastąpił podczas przygotowywania paszy dla potrzeb gospodarstwa. Czynność ta ma niewątpliwy i bezpośredni związek z hodowlą zwierząt. Gdyby przemiał zboża nastąpił przy użyciu urządzenia mniejszego, pracującego wyłącznie na potrzeby jednego gospodarstwa, twierdzenie powoda o istnieniu związku tej czynności z prowadzeniem gospodarstwa rolnego prawdopodobnie nie budziłoby wątpliwości. Jednak w rozpoznawanej sprawie

mielenie zboża było dokonywane w młynie należącym do właściciela gospodarstwa, wykorzystywanym dla prowadzenia działalności gospodarczej. Istotę tej czynności Sąd Okręgowy określił jako „prowadzenie młyna, świadczenie usług młynarskich [które] było działalnością gospodarczą”, a Sąd Apelacyjny mianem „prowadzenia młyna”. Zarejestrowanie działalności gospodarczej prowadzonej za pomocą urządzeń młyna w ocenie Sądu orzekającego przekreśliło związek między czynnością samodzielnego przygotowywania paszy z własnego zboża dla własnego gospodarstwa a jego prowadzeniem. Ponieważ skutek taki nie wynikał z przyczyn technicznych lub funkcjonalnych musiałby mieć usprawiedliwienie normatywne, a do takiego wniosku brak podstaw. Przeciwnie, definicja działalności gospodarczej zawarta w art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. – Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178 ze zm.) wskazuje na to, że chodzi o udział w obrocie zewnętrznym. Na tle okoliczności rozpoznawanej sprawy nie można uznać, że czynności podjęte przez Zdzisława N. przy pomocy powoda stanowiły działalność zarobkową wykonywaną we własnym imieniu.

Skarżący w kasacji trafnie podniósł, że Ministrów Finansów brał pod rozwagę wyposażenie gospodarstw rolnych w sprzęt podstawowy i specjalistyczny, jako podstawę ich kwalifikacji taryfowej. Dodać należy, że znane jest powszechnie wykorzystywanie takiego sprzętu dla osiągnięcia dodatkowych dochodów w ramach działalności gospodarczej. Jeżeli jednak prawodawca nie wyłączył spod ochrony ubezpieczeniowej rolników prowadzących taką działalność obok gospodarstwa rolnego, to nie można akceptować wykładni uzupełniającej podstawowy dla omawianego ubezpieczenia przepis o dodatkową przesłankę wykluczającą ochronę ubezpieczeniową, mimo spełnienia się wyraźnie określonej przesłanki pozytywnej, tj. związku między zdarzeniem wyrządzającym szkodę a prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Dodatkowo można wskazać, że na tle wykładni ogólnych warunków umów ubezpieczenia Sąd Najwyższy od dawna zajmował stanowisko, że sformułowania niejasne nie mogą być tłumaczone na niekorzyść ubezpieczonego. Reguła ta znalazła swój normatywny wyraz w art. 385 § 2 k.c. w odniesieniu do wzorców umów zawieranych z konsumentami oraz w obowiązującym od dnia 1 stycznia 2004 r. przepisie art. 12 ust. 4 z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151).

Z przytoczonych względów należy uznać, że powództwo Andrzeja N. jest usprawiedliwione co do zasady. Sąd Najwyższy nie uwzględnił jednak wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku, ponieważ Sądy obydwu instancji, opierając się na odmiennej ocenie prawnej, nie dokonywały ustaleń dotyczących wysokości szkody oraz innych okoliczności mających wpływ na zakres odpowiedzialności pozwanego Zakładu.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji (art. 393<sup>13</sup> § 1 k.p.c.).